

ABW UDAREMNIŁO ZAMACH NA KONSTYTUCYJNE ORGANY PAŃSTWA

- Wojciech K. w latach 2014-2017 r. nabywał, gromadził i posiadał przyrządy wybuchowe, a także substancje chemiczne, które mogły być użyte do wyrobu materiałów wybuchowych
- Oskarżonemu przedstawiono też zarzuty dotyczące sprzedaży bez zezwolenia amunicji innej osobie oraz udostępnienia jednej z posiadanych jednostek broni oraz amunicji osobom nieuprawnionym

Sąd Okręgowy w Olsztynie prowadzi postępowanie przeciwko Wojciechowi K, który według Podlaskiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej miał przygotowywać zamach na konstytucyjne organy państwa. U oskarżonego ABW znalazła znaczne ilości substancji wybuchowych.

Jak poinformowała w poniedziałek w komunikacie Prokuratura Krajowa, Podlaski Wydział Zamiejscowy tej prokuratury oskarżył mieszkańca powiatu olsztyńskiego o czynienie przygotowań do zamachu na konstytucyjne organy Rzeczypospolitej Polskiej.

Z ustaleń prokuratury wynika, że w tym celu Wojciech K. w latach 2014-2017 r. nabywał, gromadził i posiadał w miejscu zamieszkania, bez wymaganego zezwolenia substancje wybuchowe, przyrządy wybuchowe, a także substancje chemiczne, które mogły być użyte do wyrobu materiałów wybuchowych i mogły spowodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach.

Chodzi o ponad 33 kg azotanu amonu i 13 l nitrometanu (ten materiał wybuchowy może być też użyty jako ciekłe paliwo przy produkcji ANFO, czyli amonowo-saletrzanego materiału wybuchowego) oraz samodzielnie wykonany miedziankit o wadze ponad 5 kg i mieszaniny pirotechniczne o łącznej wadze ponad 1 kg.

Według śledczych oskarżony zgromadził też substancje, które mogły być użyte do wyrobu materiałów wybuchowych, w tym ponad 52 kg pentaerytrytu (główny składnik do produkcji pentrytu PETN - materiału wybuchowego kruszącego o zwiększonej w stosunku do trotylu sile działania), 52 kg chloranu potasu, 3 kg nadchloranu potasu, 32 kg azotanu potasu, 45 kg siarki, 11 l gliceryny, 20 l kwasu azotowego, 20 l kwasu siarkowego, 5 kg ziemi okrzemkowej, 1 kg rtęci i 1 kg urotropiny.

Oskarżony przygotował również przyrządy wybuchowe, czyli ponad 460 m lontów, 20 spłonek do zapalarek i 36 zapłonników elektrycznych.

Jak ustalono, w tym samym celu, dzięki uzyskanemu w lutym 2015 r. pozwoleniu na broń palną, oskarżony kupił i posiadał 25 jednostek broni różnego rodzaju i kalibru, w tym szczególnie niebezpieczną broń samoczynną oraz przystosowaną do użycia tłumika. Zgromadził też amunicję w łącznej ilości blisko 25 tys. sztuk, w tym szczególnie groźną amunicję z rdzeniem stalowym. Miał też jedną sztukę broni palnej bez wymaganego zezwolenia.

Prokuratura poinformowała, że część broni, amunicji, substancji wybuchowych i chemicznych ujawnili przy zatrzymaniu podejrzanego w czerwcu 2016 r. funkcjonariusze delegatury ABW w Olsztynie. Pozostałe substancje, broń i amunicję odnaleziono w styczniu 2017 r. po ujawnieniu specjalnie skonstruowanego schowka.

W miejscu zamieszkania Wojciecha K. ujawniono również receptury wytwarzania różnych materiałów wybuchowych, a także kilkadziesiąt egzemplarzy ulotek nawołujących do "wypowiedzenia posłuszeństwa" organom władzy.

Oskarżonemu przedstawiono też zarzuty dotyczące sprzedaży bez zezwolenia amunicji innej osobie oraz udostępnienia jednej z posiadanych jednostek broni oraz amunicji osobom nieuprawnionym.

Aktem oskarżenia objęto również mieszkańca Warszawy, co ma związek z posiadaniem przez niego bez wymaganego zezwolenia amunicji. Oskarżono także dwóch mieszkańców woj. śląskiego - u jednego z nich ujawniono kilka nielegalnych jednostek broni palnej i liczną amunicję, u drugiego amunicję.

Rzecznik Sądu Okręgowego w Olsztynie Olgierd Dąbrowski-Żegalski powiedział, że nie wyznaczono jeszcze terminu pierwszej rozprawy. Jak zaznaczył, sprawa niedawno wpłynęła do sądu, jest bardzo obszerna, akta liczą 53 tomy. Natomiast sąd podjął już decyzję o przedłużeniu do 28 maja tymczasowego aresztu wobec głównego oskarżonego - Wojciecha K.

